

„Centrum rozwoju”

Dnia 14 kwietnia 1966 r. w San Giovanni Rotondo otwarto ośrodek dla dzieci niewidomych od urodzenia do czwartego roku życia, które ma swoją siedzibę na północny zachód od klasztoru, w budynku nazwanym kiedyś „Centrum rozwoju”.

Pomysłodawcą i realizatorem tej szczytnej inicjatywy był energiczny o. Michele Placentino, który wcześniej założył już liczne ośrodki dla dzieci niepełnosprawnych.

Na budynku goszczącym niewinne, pokrzywdzone przez życie dzieci, umieszczony został napis: „Aniołowie Ojca Pio”. Fakt, że Ojciec Pio miał bliski kontakt z aniołami, jest powszechnie znany.

Na pierwszym miejscu zawsze był jego Anioł Stróż, o którym on sam wielokrotnie pisał w swoich listach, a do których odsyłał. Na drugim miejscu byli Aniołowie strzegący domów. Jest to fakt mało znany czcicielom Ojca Pio, dlatego wydaje mi się słusznym przedstawienie w całości świadectwa o. Agostino, który napisał w swoim pamiętniku: W 1912 r., wracając z Neapolu i przybywając do Benevento po północy, udałem się do Pietrelciny (gdzie ze względów zdrowotnych przebywał Ojciec Pio). Przybyłem do domu, w którym spał Ojciec Pio, drzwi otwarte i wszedłem. Ojciec Zapytałem go: „Spisz w nocy wejściowych?”

mam się bać? Są tutaj strzegący domów. otwartych drzwiach i obawiam.” Na trzecim strzegący jego duchowe Pio mówił często: „Jeśli San Giovanni Rotondo, Przyślijcie mi swojego strzegący jego duchowe przybywali, niosąc mu ich cierpienia. Jeden ze współbraci,



przez kilka lat, opowiadał, że pewnego dnia, podczas gdy Ojciec siedział na werandzie przylegającej do jego pokoju, skorzystał z dogodnej sytuacji i zapytał go o poradę w sprawie odpowiedzi na ostatnio otrzymany list. Zostaw mnie w spokoju odpowiedział Ojciec Pio: „nie widzisz, że jestem zawsze zajęty? Brat zdziwił się wielce i mamrotał pod nosem: Co robi? Przesuwa tylko paciorki różańca i mówi, że jest zajęty!

około godziny trzeciej. Zastałem Pio był w łóżku i nie spał.

przy otwartych drzwiach Odpowiedział mi: „Czego przecież Aniołowie Zawsze śpię przy niczego się nie miejscu byli Aniołowie dzieci, do których Ojciec nie możecie przybyć do nie przejmujcie się. Anioła Stróża”. I Aniołowie dzieci licznie do niego niepokoje, strapienia i

który był asystentem Ojca Pio

Odpowiedź Ojca Pio była natychmiastowa i błyskotliwa: Nie widziałeś wszystkich tych Aniołów Stróżów, którzy przychodzą i odchodzą i nie pozostawiają mnie w spokoju ani na moment?

Teraz nadszedł czas dla Aniołów ośrodka dla dzieci niewidomych od urodzenia.

Dlaczego o. Michele Placentino i jego współpracownicy chcieli nazwać te maleństwa pokrzywdzone przez życie „Aniołami Ojca Pio”? Myślę, że główne motywy są następujące:

Aniołowie są symbolami czystości i niewinności. Oni rzeczywiście są stworzeniami czysto duchowymi, obdarzonymi inteligencją i wolą, które nigdy nie zgrzeszyły. Pozostały wiernymi Bogu, nawet wtedy, gdy Lucyfer się zbuntował. Dzieci niewidome od urodzenia, które zostały ochrzczone, są czyste i niewinne. Od urodzenia do czwartego roku życia nie splamiły się grzechem osobistym. Są jak Aniołowie Boży, nigdy nie widziały rzeczy brzydkich i złych tego świata. Ci właśnie aniołowie mogą być

gośćmi w budynku dedykowanym Ojcu Pio, który przez całe swoje życie zachował niewinność dziecka Bożego, jak zaświadczył jeden z jego spowiedników i kierowników duchowych. Według Biblii aniołowie są opiekunami. Aby podać kilka przykładów, nie wyczerpując tematu, wspomnę, że: opiekują się Lotem, ratują Hagar i jej dziecko, powstrzymują rękę Abrahama, prowadzą lud Boży, towarzyszą prorokom – to Stary Testament. W Nowym natomiast: strzegą w dzieciństwie Jezusa, służą Mu na pustyni, pocieszają Go podczas agonii. To opieka rozciąga się na czas Kościoła, który korzysta z wielkiego dobrodziejstwa aniołów. Dodajmy, każdy człowiek, od narodzenia aż do śmierci, jest otoczony ich opieką. Napisał św. Bazyl z Cezareii: Każdy wierny ma u swego boku anioła jako stróża i pasterza, aby prowadził go w życiu.

Jak wspominałem wcześniej, dzieci niewidome od urodzenia „Aniołowie Ojca Pio” przebywają w budynku, który wznosi się na północny zachód od klasztoru. Stamtąd, z budynku, który wznosi się ponad inne, te niewidome dzieci poprzez modlitwy i ofiary, strzegą klasztoru, sanktuarium, Domu Ulgi w Cierpieniu, mieszkańców San Giovanni Rotondo, wszystkich pielgrzymów, którzy pobudzeni wiarą i miłością wspinają się do miasta. Myślę, że także Ojciec Pio umieścił by je tam celem opieki nad światem, który Boża Opatrzność wzniosła wokół jego grobu. Ich czyste modlitwy i ofiary są jej mocną gwarancją.

Za pośrednictwem <http://www.kapucyni.ofm.pl/archiwum/glos5g-2000.htm>
Gerardo Di Fiumeri OFM Cap w: "Głos Ojca Pio" nr 5